

Dziś
W numerze
 Plenum Rady Zakładowej — str. 3
 ● Rozmowa z nowym dyrektorem Teatru Ludowego — str. 3
 ● Ekspert w centrum uwagi — str. 4
 ● Nasi współpracownicy piszą — str. 5

GIOS

NOWEJ HUTY

Rok X Nr 42 (515) Kraków, 22 X — 28 X 1966 r. Cena 50 gr

Trwają przygotowania do obchodów 49 rocznicy Rewolucji Październikowej

Zbliżają się coraz bardziej terminy obchodów 49 rocznicy Rewolucji Październikowej; to też w naszej hucie trwają przygotowania do ich rozpoczęcia. Do soboty, tj. do dziś, sporządzono terminarże spotkań, prelekcji i imprez, organizowanych przez TPPR w hucie, pod kie-

runkiem jego Zarządu Fabrycznego. Również Zakładowy Dom Kultury przygotowuje bogaty program okolicznościowy, z którym wystąpią jego zespoły w czasie spotkań i wieczornic. Wszystkie te imprezy odbędą się w Klubie Przyjaźni na os. Szkolnym oraz w kawiarni Domu Kultury przy ul. Majakowskiego 2.

Konsulatu ZSRR w Krakowie oraz z ekspertami radzieckimi przebywającymi w Nowej Hucie.

Warto podać, iż tegoroczne uroczystości rocznicowe stawić będą wstęp do wielkich, całorocznych obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej w r. 1967. Zaczyna się one już z początkiem roku przyszłego i obejmą szereg atrakcyjnych imprez dla załogi hutniczej, jak zgadzają spotkanie aktywu hutniczego i dzielnicy z przedstawicielem

Akcja zobowiązań, podejmowanych dla uczczenia fabrycznej konferencji sprawozdawczo-wyborczej przybiera na sile. Pisałmy już o realizacji cennych zobowiązań — zapowiadających zwiększenie produkcji, przedterminowe wykonanie planów — Wydziału Wlewnic, Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, Aglomerowni, Wielkich Pieców.

Dołącza do nich również Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny, który zadeklarował się wykonać październikowy plan prawie na trzy dni przed terminem: 29 października rano.

Pracując nad wykonaniem swego zobowiązania murarze remontów gorących K-2 Zakładu Koksochemicznego. Brygady murarskie Jerzego Chrapki, Stanisława Chmielowca, Władysława Nawrota, kierowane przez mistrza Stefana Wymazale i kierownika zespołu iż. Mieczysława Araszkiewicza. Zespół ten postanowił bowiem dla uczczenia fabrycznej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR skrócić o 5 dni planowany czas remontu wymurówki pieców koksowniczych nr 205, 206 i 207.

Jak to wynika z nadesłanego nam meldunku, zobowiązania załogi Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego przedstawiają wartość ponad 4,5 mln złotych. W sumie tej najpoważniejszą pozycję stanowi wartość produkcji — głównie stali — uzyskanej dodatkowo dzięki przyspieszeniu remontów urządzeń.

Podstawowe zobowiązanie haperowców zostało już wykonane. Brygada martenowska wydziału remontów pieców, kierowana przez Zbigniewa Strzeleckiego skróciła o 37,2 godz. czas remontu pieca martenowskiego nr 4, co — jak czytamy w meldunku — umożliwiło wyprodukowanie przez Stalownię Martenowską dodatkowo 1320 ton stali.

Wydział remontów budowlanych HPR postanowił w ramach zobowiązań

Szczególnie ożywiony będzie wkrótce Klub TPPR, gdyż m. in. odbędzie się w nim z początkiem listopada spotkanie aktywu hutniczego i dzielnicy z przedstawicielem

W październikowym słońcu



PRZYJEMNE
 SĄ SPACERY
 W WYJĄTKOWO
 W TYM
 ROKU CIEPŁE
 PAŹDZIERNIKOWE
 DNI.
 Fot.
 J. BROŻEK

Dla uczczenia Fabrycznej Konferencji PZPR — nowe zobowiązania hutników



Oto grupa przodujących pracowników Wielkich Pieców, którzy wraz z całą załogą wydziału pomyślnie realizują przedkonferencyjne zobowiązanie — skrócenia planu październikowego. Przedstawiamy: Kazimierza Kowala, Michała Rypakowskiego, Józefa Zająca, Józefa Kuchnę, Stanisława Dryję, Mariana Drożdżaka, Teodora Gądkę, Mariana Dziegę, Antoniego Kołodziejca i Stanisława Krzynówka. Fot.: J. PODLECKI

Z narady czterech prezydów ZMS

- Praca komisji problemowych
- Rozwój organizacji

ZINICJATYWY ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZMS w Krakowie odbywają się rejonowe posiedzenia prezydów Zarządów ZMS. Tematem tych spotkań aktywu jest wymiana doświadczeń w dwóch niesłychanie ważnych dla organizacji zagadnieniach: pracy komisji problemowych i rozwoju szeregów ZMS-ów. Jedno z takich zebrań odbyło się ostatnio w HiL, a gośćmi Zarządu Fabrycznego ZMS byli prezydii: ZD ZMS w Nowej Hucie, ZD ZMS — Grzegorzki, ZD ZMS — Podgórze. Na spotkanie przybyli m. in. kierownik Wydz. Organizacyjnego ZW ZMS tow. S. MARCINKOWSKI i kierownik Wydziału Młodzieży Robotniczej ZW ZMS tow. W. SZLAG. Poszczególnym delegacjom przewodniczyli: ZD ZMS w Nowej Hucie tow. A. OSUCHOWSKI, ZD — Podgórze tow. DĄBROWSKI, ZD — Grzegorzki tow. Z. KOPACZ. Naradę prowadził — jej gospodarz, przewodniczący ZF ZMS w hucie tow. A. PESZKO.

Żytkiem dla pracy organizacji — przedyskutować pracę wszystkich komisji. Członkom prezydów ZMS może to wyjść tylko na korzyść. Szkoda więc było czasu na utarczki i na filozoficzne rozważania, czy narada ma sens, czy nie. Kto chciał z niej coś dla siebie wynieść, na pewno mógł skorzystać. A doświadczenia były na ogół ciekawe, przydatne i dla innych organizacji z za dziennej „miedzy”. Myślę, że szczególnie istotnym momentem była tu sprawa np. doboru członków poszczególnych komisji. Czy dobiierać z tzw. kłucza, spośród członków plenum? Czy kierować się przy doborze po prostu zainteresowaniami i dobrymi chęciami? Nie trzeba chyba dodawać, że to drugie wyjście jest znacznie lepsze, gwarantuje bowiem końcowy rezultat tj. powodzenie w pracy.

Wiele mówiono też o stylu pracy poszczególnych komisji, o odpowiedzialności za ich aktywność i inspiratorską rolę ze strony przydzielanych komisjom „opiekunów”, którymi z reguły są członkowie prezydium Zarządu ZMS. Akcentowano konieczność okresowego rozliczania komisji za konkretne wyniki ich pracy.

A teraz bardzo istotne i chyba niemniej ciekawe dla naszych Czytelników pytanie: jak na tle innych przedstawiających swą pracę komisji wypadł Zarząd Fabryczny ZMS huty? Otóż bez żadnej przesady można stwierdzić, że wypadł świetnie. Praca komisji jest u nas bardzo dobrze zorganizowana (i kontrolowana na bieżąco). Działalność przebiega na podstawie planów pracy, nie ma więc improwizacji, żywiołowości, przypadkowości. Komisje proble-

mowe mają niemały dorobek w pracy. Odnosi się to m. in. do takich zespołów, jak ds. kształcenia ideowego, ds. inicjatyw produkcyjnych, ds. hoteli hutniczych. Komisje spełniają u nas swą inspiratorską rolę, torują drogę pracy ZMS-u w hucie.

W dyskusji podkreślono mocno jedną sprawę: dobrze.

(Dokończenie na str. 2)

Wydział remontów budowlanych HPR postanowił w ramach zobowiązań

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podziękowanie KD MO

Dziękujemy najserdeczniej wszystkim przedsiębiorstwom, instytucjom, szkołom, przedszkolom, jednostkom wojskowym, organizacjom społeczno-politycznym i osobom prywatnym, które złożyły nam życzenia w związku z 22 rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

KOMENDA DZIELNICOWA MILICJI OBYWATELSKIEJ w Nowej Hucie



Z okazji zbliżającej się Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KF PZPR, w wielu wydziałach huty przygotowane zostały okolicznościowe dekoracje, planse, wykresy. Nazdjęciu ciekawie opracowany wykres, obrazujący wzrost szeregów partyjnych oraz wzrost produkcji Zakładu Koksochemicznego. Wykres ten umieszczony został przed wejściem do KF partii w hucie. Fot.: St. Gawliński



Podczas obrad plenum Rady Zakładowej HIL. FOT. J. PODLECKI

W hotelach huty II Olimpiada Kulturalna

Podobnie, jak pierwsza tego rodzaju impreza, II Olimpiada Kulturalna Hoteli Robotniczych HIL ma na celu ożywienie życia kulturalno-oświatowego wśród mieszkańców hoteli, szerzenie zainteresowania życiem kulturalnym kraju i własnego środowiska, zaktywizowanie kierownictwa i samorządów poszczególnych hoteli organizacją tego typu imprez. Jak w ub. sezonie, organizatorem Olimpiady jest Rada Zakładowa Kombinatu, Dom Kultury Huty im. Lenina, Oddział Kwater Zbiorowych i Zarząd Fabryczny ZMS. W tym roku impreza trwać będzie od 15 października do 15 stycznia 1967 r.

W ramach Olimpiady organizowanych będzie szereg konkursów, jak: konkurs oświatowy pod hasłem „Kultura Polska w Tysiącleciu” (wraz ze zgaduj-zgadulą), konkurs pn. „Książka wychowuje i kształci” (z zakresu działalności punktu bibliotecznego), konkurs na najświetniejszy hotel pn. „Nasze zainteresowania i inicjatywy”, konkurs na najlepszą imprezę

rozrywkową pn. „Wieczorek z hutników”, oraz na temat „Wzorowy mieszkaniec hotelu”.

II Olimpiada Kulturalna Hoteli Robotniczych HIL, korzystając z pierwszej tego typu imprezy, wprowadza nowe zagadnienia, poszerza krąg problemów.

W bież. roku organizatorzy Olimpiady starają się będą o zainteresowanie tą imprezą jeszcze większej liczby mieszkańców hoteli, niż w roku ub. Na zebraniu organizacyjnym, inauguracyjnym II Olimpiady Kulturalnej Hoteli Robotniczych HIL omówiono szereg spraw, związanych z tą imprezą, wysłuchano wniosków działaczy k.o., członków samorządów hotelowych i kierownictwa, udzielono im wskazówek, zapoznano z regulaminem.

O wielkim zainteresowaniu tą imprezą świadczy duża frekwencja na zebraniu. Świadczy o tym również znaczna ilość zgłoszeń hoteli do poszczególnych konkursów olimpiadowych. Do 17 bm. na 26 hoteli, ZDK HIL otrzymał 18 zgłoszeń.

Z DUŻYM ZAINTERESOWANIEM oczekiwane było plenarne posiedzenie Rady Zakładowej HIL, które obradowało 18 bm. Temat jego obrad, to adaptacja nowego pracownika w zakładzie, pierwszy krok w pracy, a właściwie wycinek tego ważnego problemu tj. procedura przyjęć do pracy w HIL. Świadomie rozszerzyłem temat obrad plenum, w dyskusji bowiem zagadnienie znacznie przerosło nakreślone — na początek — ramy. Trudno było skupić uwagę jedynie na sprawach procedury przyjęć do pracy, na sprawach ściśle pierwszego kroku w pracy. Temat jest bowiem zbyt ważny i frapujący, aby go zaważać.

Samo plenum zaczęło się zgłębnie nieszablonowo i nieoczekiwanie. Członków i zaproszonych gości, a byli wśród nich i przedstawiciele CRZZ (tow. KISIELEWSKA), ZG ZZH (tow. OLESINSKI), KW PZPR (tow. BOJKO) oraz reprezentanci kierownictwa polityczno-gospodarczego huty tow. T. WACHOWSKI, dyr. S. SUCHONSKI — poproszono do sali teatralnej gdzie wyświetlone zostały dwa filmy krótkometrażowe. Jeden z tych filmów o tematyce bhp mówił o pracy HIL, drugi zaś ściśle już „pasował” do tematu. Były to dzieje pewnego młodzieńca imieniem Karol, który rozpoczął pracę w wielkim zakładzie przemysłowym, napotykał przy tym na różnicę perturbacji a nawet konflikty z otoczeniem.

Bezpośrednio po filmach i pod ich silnym wrażeniem (świadczy o tym częste powoływanie się na to przed chwilą oglądano) potoczyła się dyskusja. Opierano się w jej toku na przedłożonych członkom plenum uprzednio materiałach wprowadzających do tematu. Głos zabrali tow. BARAN (Wydział Kolejowy), GAWLIK (OR HPR), ZABICKI (kierownik ZDK HIL), WODZINSKI (przedst. Ośrodka Szkolenia Zawodowego HIL) ZABICKI (kierownik ZLZ), PESZKO (przew. ZF ZMS), GĄDZIK (zakładowy społeczny inspektor pracy), dyr. SUCHONSKI, WOLSKI (kierownik redakcji GNH), KOŁODZIEJ (socjolog zakładowy), WALCZAK (Zakład Koksochemiczny), WALAS (Pion TE), NAJDUCHOWSKI — sekretarz KF PZPR w HIL i prowadzący obrady plenum sekretarz Rady Zakładowej HIL tow. MIODOWICZ.

Już po tej liczbie nazwisk dyskusjantów widać, że temat,

jak to się mówi „chwycił”. Nie trudno odgadnąć dlaczego: każdy przecież zaczynał kiedyś pracę zawodową, każdy stawał w niej pierwsze kroki. Wiadomo jakim wielkim to było przeżyciem, z

nie koniecznie ta pierwsza chwila kontaktu z hutą zaczynała się po przekroczeniu bramy do kombinatu. Z reguły stanowi ją już pierwsze zetknięcie się z ludźmi agującymi do pracy w kombinacie w ramach tzw. naboru. Jest to też pierwsze zetknięcie ze szkołą zawodową na terenie HIL, pierwsza wycieczka po kombinacie, oglądanie gabloty reklamującej hutę, umieszczonej w urzędzie zatrudnienia. Ten pierwszy kontakt, to pierwsze wrażenie jest bardzo ważne, często nawet decydujące.

Powstaje więc problem, aby

Następna sprawa, to załatwianie formalności związanych z przyjęciem do pracy. A więc odbycie obowiązkowych badań lekarskich, odbycie szkolenia bhp-skiego, pobranie odzieży ochronnej. Słowem załatwienie tzw. „obiegówki”. I z tym nie jest niestety u nas dobrze. Z badań przeprowadzonych przez komisję socjologiczną KF wynika, że wszystko to urwa długo, o wiele za długo i niestety połączone jest z poważnym wysiłkiem ze strony nowego adepta pracy w hucie. Wniosek: usprawnić tok przyjęć, skomasować badania lekarskie, uprościć procedurę. Z pewnością wiele da się w tej dziedzinie jeszcze zmienić na lepsze, tym bardziej po przekazanu ZLZ-owi nowych pomieszczeń, które znakomicie ułatwia jego pracę.

OTO MŁODY, NIEDOSWIADCZONY, często nawet zahukany człowiek dostaje się na stanowisko pracy. Ma wejść w kolektyw, do brzojki, do zespołu. I powiemy sobie szczerze, jest to okres bodaj najtrudniejszy. Chodzi o stosunek ludzi do „nowicjusza”, o okazanie mu życzliwości i serca. O wciągnięcie go do kolektywu. Chodzi o życzliwą atmosferę w jakiej powinno to się odbywać. W praktyce jest z tym często źle, lub niedobrze. Na plenum usłyszeliśmy niemało konkretnych przykładów utrudniania młodemu startu w pracy, tajemnia przed nim swych doświadczeń i wiadomości, odsuwania od lepszej i

(Dokończenie na str. 4)

Z obrad plenum Rady Zakładowej Pierwszy krok w pracy — to często krok najważniejszy

każdy rozpoczynający pracę w hucie człowiek był dobrze, wyczerpująco i prawidłowo poinformowany co to jest huta, jak ona wygląda, co i jak produkuje. Jakie warunki czekają tu pracownika, jakie będą jego prawa i obowiązki. Powiemy sobie szczerze nie było i nie jest z tym najlepiej. Lukę wypełni dopiero teraz wydanie specjalnego, wyczerpującego informatora. Ale, czy nie można było tego zrobić już znacznie wcześniej?

Dyskusja była więc bardzo żywa, konkretna, ciekawa. Rządzący też zdarza się na plenum organizacji związkowej, huty, aby dyskusja była tak „zaczepta” i kontrowersyjna, jak tym razem. To bardzo dobrze! Świadczy bowiem o prawdziwym zaangażowaniu w omawianą problematykę, świadczy o wadze jaką się przywiązuje dla tych spraw. Procedura przyjęć, pierwsze zetknięcie z zakładem pracy. W dyskusji podkreślano, że

każdy rozpoczynający pracę w hucie człowiek był dobrze, wyczerpująco i prawidłowo poinformowany co to jest huta, jak ona wygląda, co i jak produkuje. Jakie warunki czekają tu pracownika, jakie będą jego prawa i obowiązki. Powiemy sobie szczerze nie było i nie jest z tym najlepiej. Lukę wypełni dopiero teraz wydanie specjalnego, wyczerpującego informatora. Ale, czy nie można było tego zrobić już znacznie wcześniej?

Nasze rozmowy

Mówi dyrektor Teatru Ludowego Irena Babel



wania z telewizją i filmem — właśnie poprzez żywego człowieka, poprzez bezpośredni kontakt aktora z widzem.

W teatrze widz jest czynny, oddziałuje na aktora poprzez swoją postawę i emocjonalne zaangażowanie w czasie przedstawienia. Oczywiście aktor poprzez umiejętne kreowanie swojej postaci, a równocześnie poprzez uwewnętrznienie własnego „ja” musi działać na widza. Dlatego elementem pierwszoplanowym moich przedstawień jest aktor, bo przecież on jest żywym krokiem przekazu.

Jak się przedstawiają najbliższe plany Pani Dyrektora?

Będę się starała utrzymać znaczenie, wagę i popularność Teatru Ludowego na terenie Nowej Huty. Jednakże, aby teatr mógł spełnić swoje zadanie konieczna jest współpraca z władzami kombinatu i władzami dzielnicy. Niewątpliwie wspólnie przedyskutowanie planów repertuarowych, a także wszystkich planów związanych z działalnością Teatru pozwoli na odpowiedni dobór repertuaru i zapewni nam widzów.

Abym przyciągnęła widza konieczne jest rozpoczęcie poszukiwań typu artystycznego nad formą i treścią interesującą przyszłą publiczność. Natomiast repertuar jest zależny od napływu aktorów, którzy uzupełnią obecny zespół. Będę się starała ściągnąć do Nowej Huty aktorów dobrych i interesujących, co jednak jest zależne od możliwości mieszkaniowych. Spodziewam się, że władze dzielnicy pomogą mi rozwiązać wszystkie kłopoty.

Jako novum postanowiłam wydać sezonowy program teatralny, z którego na początku sezonu publiczność będzie mogła poznać program teatru, przeczytać streszczenia i omówienia przygotowywanych przedstawień oraz poznać się z zespołem aktorskim.

Pyta Pan o najbliższe premiery? Pełna to: sztuka świętego pisarza murzyńskiego Jamesa Baldwina „Blues dla Pana Charlie” oraz polska komedia muzyczna „Żółta szlafmyca” Franciszka Zablockiego.

Rozmawiał: STANISŁAW JANKOWSKI

PRZEDSTAWIAMY DELEGATÓW na Konferencję Fabryczną PZPR

Andrzej Kołodziejski



Obie uchwały, KW z maja i KF z września znalazły szeroki odzew w naszej organizacji partyjnej w Zakładzie Koksochemicznym — mówi tow. A. Kołodziejski, delegat na Konferencję Fabryczną, I sekretarz POP Wydz. Mechaniczno-Remontowego w ZK. W związku z tym prowadzi się prace nad realizacją obu uchwał nie tylko w ramach organizacji partyjnej, ale z całą załogą Zakładu. W myśl tych uchwał zwraca się uwagę na stosunki międzyzwiązkowe, starając się, by wszędzie układały się one dobrze, by praca przebiegała w atmosferze koleżeńskiej.

Ale niestety w naszym Zakładzie — kontynuuje tow. A. Kołodziejski — są sprawy wybitnie wpływające na pogorszenie atmosfery pracy, mimo wszelkich wysiłków, podejmowanych przez towarzyszy i przez dozor, zwłaszcza członków partii zatrudnionych w dozorze. Są to m. in. sprawy socjalne.

Tow. A. Kołodziejski wspomina o trudnościach na jakie napotyka pracownicy służby remontowej. Uważa, iż te sprawy nie mogą być pominięte na Konferencji Fabrycznej, gdyż organizacja partyjna zajmuje się nimi i szuka dróg ich rozwiązania.

Józef Zydorek



Także i ten delegat mówi o roli krytyki i jej potrzebie dla uzdrowienia stosunków na różnych odcinkach pracy w wydziałach. Jako delegat, II sekretarz KW i sekretarz KZ w Walcowni Drobnej pragmatycznie, by na Konferencji poświęcono wiele uwagi tej sprawie, bo

krytyka może służyć dobrze umocnieniu autorytetu partii, bo właśnie organizacja partyjna może wpłynąć przez słuszną krytykę na wiele spraw, dotąd nie znajdujących rozwiązania. Mówiąc o pracy w organizacji partyjnej nad kształtowaniem i umacnianiem postaw ideowych członków partii, w myśl obu uchwał plenum KW i KF, tow. J. Zydorek przytacza wiazącą się z tym sprawę. Mianowicie wychowywania młodzieży już od szkół podstawowych poczynając. Do tego potrzebny jest właściwy dobór kadr nauczycielskich, od których zależy postawa młodzieży, mającej w przyszłości obnieć sponieźną po starszych pokoleniach.

Tow. Zydorek zwraca też uwagę na potrzebę zwiększenia ilości środków propagandy naszej huty, która jest przecież czołowym obiektem socjalistycznego przemysłu, zwłaszcza tych, które mogą przemić do I cnych gości zagranicznych, odwiedzających nasz kombinat.

Janina Partyka



Delegatka organizacji partyjnej z Transportu Kolejowego, II sekretarz POP W-713, tow. J. Partyka na pierwszy plan wysuwa sprawę szerszej krytyki na zebraniach partyjnych. I problem krytyki w ogóle, jako środka służącego uzdrowieniu stosunków wszędzie tam, gdzie istnieje potrzeba. Podkreśla, iż wstrzymywanie się od słusznej krytyki ze względu na więzy koleżeńskie może przynieść i przynosi szkody. Z drugiej strony tow. J. Partyka stwierdza konieczność zrozumienia ze strony krytykowanego, iż nie chodzi o wyrządzenie mu krzywdy, ale o powstrzymanie w porę przed popełnieniem błędów. Uważa ona, iż oparta na

właściwych zasadach szczerze wypowiadania się na zebraniach partyjnych, słuszną partyjną krytykę, mogą uzdrowić każdą sytuację, wymagającą przeciwdziałania ze strony towarzyszy.

I jeszcze jedną sprawę porusza delegatka. Mianowicie, by towarzysze postępowali zawsze ściśle według statutu — mając go na uwadze we wszystkich sprawach i sytuacjach.

Zygmunt Surowiec



Problematyka plenum KW i KF oraz obu uchwał jest tak obszerna, iż trzeba będzie zastanowić się jak najlepiej można u nas wprowadzić ich kierunki w życie — podkreśla delegat organizacji partyjnej z PT, sekretarz organizacyjny KZ w PT (Transport Kolejowy), Z kolei zwraca uwagę na zagadnienia pracy z dozorem, w którym nie wszyscy jeszcze jego członkowie w tym wydziale prawdziwie partyjnemu spełniają swe obowiązki. Dlatego tow. Z. Surowiec uznaje za konieczne dokonanie ocen pracy poszczególnych członków dozoru, wykazywanie ich błędów. W tym bowiem widzi środek poprawy stosunków międzyzwiązkowych i w swoim wydziale, i w całej hucie.

Więcej troski musi poświęcać też organizacja partyjna pracy towarzyszy działających w Terenowych Grupach Partyjnych. Bo z kolei od pracy tych ostatnich zależy dobra działalność Komitetów Osiedlowych i rozwiązanie szeregu problemów z terenu osiedli miejskich, jak, dla przykładu, wzmocnienia walki z chuligaństwem.

Wanda Kon



— Spodziewa się, że Konferencja Fabryczna przebiegnie w dobrej atmosferze, a wnioskuje to z faktu, że uchwały KW i KF partii ułatwiają szczerze poruszenie wszystkich spraw — mówi delegatka na Konferencję tow. W. Kon, członek egzekutywy OOP w W-21, członek plenum KF i egzekutywy KZ w Pionie TE.

— Na konferencji interesownie będzie przede wszystkim omówienie pracy komisji problemowych KF, gdyż sama do jednej z nich należy. Uważam, iż egzekutywa powinna stale rozliczać członków komisji z ich pracy, współpraca ta powinna się zacieśniać na co dzień. Wszystko wskazuje na to, że na Konferencji będzie się mówić otwarcie o wszystkich brakach, że przyniesie ona nowe kierunki działania.

Chełabym także podkreślić konieczność zwrócenia w przyszłości baczniejszej uwagi na sprawy socjalno-bytowe w naszej hucie, które, ciągle jeszcze pozostają w tyle za sprawami produkcyjnymi. A to nie są problemy chętnie dla naszej organizacji partyjnej i z pewnością również będą brane pod uwagę na Konferencji.

Ogólnopolski Sejmik Przewodników Zakładowych w Hucie im. Lenina

W dniu 12 listopada br. przewodniczący zakładowi naszego kombinatu będą gościć delegację przewodników ze wszystkich zakładów Polski. W tym również dniu odbędzie się sejmik, podczas którego szeroko będą omawiane zagadnienia przewodnictwa zakładowego, stosunku przewodnika do uczestnika wycieczki, sprawy BHP, szkolenia itp. Sejmik zakończony zostanie wieczornicą. M. R.

Eksport w centrum uwagi hutników

Dobre tempo odrabiania zaległości — w bieżących zamówieniach nadal opóźnienia

MOBILIZACJA CAŁEJ ZAŁOGI i wrmożenie wysiłków załogi Walcowni Gorącej Blach HIL (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze), daje już efekty. Zielone światło zapalone przed eksportem pionie tutaj mocnym blaskiem, wszystkie siły rzucone zostały na szalę likwidowania niedoborów. I trzeba przyznać, że są już wyraźne owoce. Zrobiony został duży krok naprzód. W szybkim tempie uzupełniane są brakujące dostawy, przede wszystkim dla klientów ze strefy dolarowej.

Z ogólnej ilości niedoborów wynoszących ok. 15,5 tys. ton blachy udało się już wysłać odbiorcom przeszło połowę. Co najważniejsze: w tym ostrym, sprinterskim tempie

nie zapomniano o jakości. Sygnaly jakie dochodzą do huty, przede wszystkim od głównych naszych odbiorców tj. z Ameryki i ze Szwecji, świadczą, że blacha gorącowałowana jest dobrej jakości. Za to należą się całej załodze P-61 wyrazy uznania i gratulacje.

To co powiedzieliśmy nie wyczerpuje jednak jeszcze zagadnienia. Jest bowiem i tzw. druga strona medalu. Skupienie uwagi i sił na problemie likwidowania zaległości eksportowych odbiło się ujemnie na bieżącym wykonywaniu zamówień. W tej dziedzinie zaawansowanie wysiłki jest fatalnie małe, zaległości stale rosną. Pierwszoplanowym zadaniem załogi, w okresie ostatniej dekady pa-

dziernika musi być więc ujemne godzenie tych dwóch kierunków natarcia: walki z zaległościami i wykonywania bieżących zamówień. To są dwa zagadnienia — równie ważne, warunkujące się zresztą wzajemnie.

Jedną jeszcze uwagę. Sytuacja jaka powstała z eksportem w Walcowni Gorącej Blach jest bardzo niebezpieczna. Wiadomo ilu wysiłków i nawet ilu lat starań trzeba było, aby usadzić się na rynkach zagranicznych, szczególnie na rynku szwedzkim. Konkurencja jest szalona. Klient może i ma w czym wybierać. Nie wykonywanie w terminie zamówień, zwłanie z dostawami (dzieje się to nawet całymi miesiącami) grozi najpoważniejszymi kon-

sekwencjami. Możemy stracić tę pozycję jaką już mamy. Stąd wniosek: uwaga na eksport, uwaga na dotrzymywaniu terminów!

Krytyczne musi być również spojrzenie na pracę Walcowni Zimnej Blach. W eksporcie blachy czarnej zaległości niestety są i rosną. Ogromne trudności przeżywa załoga walcarki tandem, zalamuje się tutaj stale rytmiczność, a wydajność jest niska. Po stronie „długów” — eksportowych i dla kraju — notujemy poważną ilość ok. 7 tys. ton blachy czarnej. Innym poważnym problemem jest konieczność zmniejszenia udziału w produkcji blachy ocynowanej elektrolitycznie, drugiego gatunku. Na blachę tę coraz trudniej znaleźć zamówienia. Blacha pierwszego gatunku zaś ma zagwarantowany zbyt. Wniosek: mniej blachy gorszej, jak najwięcej blachy białej pierwszego gatunku!

Na pochwałę za dobrą pracę, za pełne i terminowe wykonywanie zamówień eksportowych, zasłużyła sobie zało-

ga Walcowni Drobnych Profilów. Dostawy prętów dla USA — tak pod względem ilości jak i jakości — są obecnie najmocniejszym punktem huty. Gorzej niestety jest z walcówką.

Dobrze na ogół i bez zagrożeń przebiega wysyłka na eksport rur oraz blachy ocynowanej. Plany miesięczne w tych dwóch asortymentach powinny być w pełni wykonane. (jd)

Wykorzystanie taboru PKP lepsze

Uwaga na platformy!

Obecnie notujemy pewną poprawę w wykorzystywaniu taboru kolejowego PKP w hucie. Normy postojowego nie są przekraczane, kar konwencjonalnych nie płacimy. Ostrości jednak nabiera problem numerycznego rozliczenia wagonów. W tej dziedzinie, nie mieliśmy i nie mamy czym się pochwalić. Trzeba będzie wielkiego wysiłku ze strony wydziałów, trzeba będzie maksymalnie przyspieszyć za — i wyładunki, aby wykorzystanie każdego oddzielnego wagonu było pełne.

Obecnie nie brakuje w hucie wagonów krytych wykorzystywanych do transportu wyrobów eksportowych. Rzecz jednak w tym, aby zachować rytmiczność załadunków, szczególnie w ostatniej, „najgorętszej” dekadzie miesiąca. Problemem natomiast stały się obecnie wagony-

platformy. A więc apel do wydziałów o gospodarne korzystanie z tych wagonów.

TOPL W JABLONCE

W ostatnią niedzielę służba medyczno-sanitarna TOPL przy ZMO brała udział w wycieczce zorganizowanej na Orawę. Uczestnicy zwiedzili przejścia graniczne, obejrzeli skansen w Zubrzyce oraz urządzili ognisko połączone z pieczeniem ziemniaków. Kierownikiem wycieczki był Józef Dworzanski a kierownikiem wozu kol. Wawrzyniec.

PETETEKOWCY ZMO W LAŃCUCIE

W ostatnich dniach członkowie Kola PTTK, ich sympatycy oraz część załogi udali się na wycieczkę do Łańcuta. Trasa przebiegała przez Tarnów, Dębicę, Rzeszów. W czasie przejazdu uczestnicy wycieczki zwiedzili zabytki na trasie a przede wszystkim zamek i Muzeum w Łańcucie.

MARIAN ROMANOWSKI

Uroczyste nadanie tytułu Oddziału Pracy Socjalistycznej — stalownikom



WUBIEGŁY PIĄTEK w sali Ogniska Młodych odbyło się uroczyste nadanie tytułu Oddziału Pracy Socjalistycznej pracownikom Oddz. Przygotowania Zestawów Stalowni Martenowskiej HIL.

W uroczystości udział wzięli: I sekretarz KF PZPR TADEUSZ WACHOWSKI, sekretarz KF MARIAN NAJDU-

CHOWSKI, prezes Rady Robotniczej HIL IRENEUSZ SZPARNIAK, sekretarz Rady Zakładowej Kombinat ALFRED MIODOWICZ, z-ca przewodniczącego ZF ZMS ROMAN BRĄGIEL, I sekretarz KZ PZPR w Stalowni JOZEF NOWOTNY, przewodniczący ZZ ZMS P-50 JOZEF ZDRADZISZ, prezes Rady Robotniczej P-50 TADEUSZ

BIERNACKI, z-ca kierownika wydziału inż. JANUSZ RAZOWSKI, kierownik Stalowni Konwertorowej inż. JERZY CRZYB. W uroczystości wzięli również udział kierownik oddziału inż. HENRYK GEDIGA, który przedstawił obszerną informację o warunkach pracy Oddziału Przygotowania Zestawów, o współzawodnictwie i ruchu

adaptacji. Będzie to duży krok naprzód, ale pod warunkiem że uchwała doczeka się konsekwentnej realizacji. Zbyt często bowiem kończy się na podjęciu uchwały, a brakuje już sił i energii dla zapewnienia kontroli jej wykonania. A to jest przecież najważniejsze.

JERZY DANEK

Foto J. Podlecki

Z obrad plenum Rady Zakładowej

(Dokończenie ze str. 3)

co za tym idzie popłatniejszej roboty. Braku opieki socjalnej i życzliwości. Szczególnie przykry był list cytowany przez tow. Wolskiego, list nadesłany do redakcji „Głosu” przez świeżo upieczonego hutnika. Przytacza szereg przykładów braków i niedociągnięć w dziedzinie socjalno-bytowej, z którymi borykać się musi młody pracownik w hucie.

Bywa i tak, że „nowicjusz” musi wkupić się do zespołu placąc haracz w postaci wódek i zakąski. Często zamiast z serdecznością i zrozumieniem swej niełatwej sytuacji, styka się z grubiaństwem i po prostu z chamstwem: trzeba mu dać w kość żeby dobrze pamiętał szefa. Zamiatać hałę, wykonywać poniżające czynności! Takim postawom

ludzi, a nie są one niestety jeszcze wyjątkiem, wydać trzeba ostrą walkę. Inna rzecz: dziwne to było, że mówili o tych sprawach przedstawiciele dyrekcji HIL, a więc ludzie, którzy chyba odpowiadają za takie fakty. Dlaczego nie zrobili nic, aby je wyeliminować i wytepić, dlaczego nikomu — jak mówił tow. M. Najduchowski — odpowiedzialnemu za to nie spadł włos z głowy? Zamiast stwierdzać fakty — lepiej chyba wziąć się do kontroli i egzekwowania prawdziwie socjalistycznych postaw od ludzi z doboru technicznego, oficerów produkcji, a więc i wychowawców nowych pracowników.

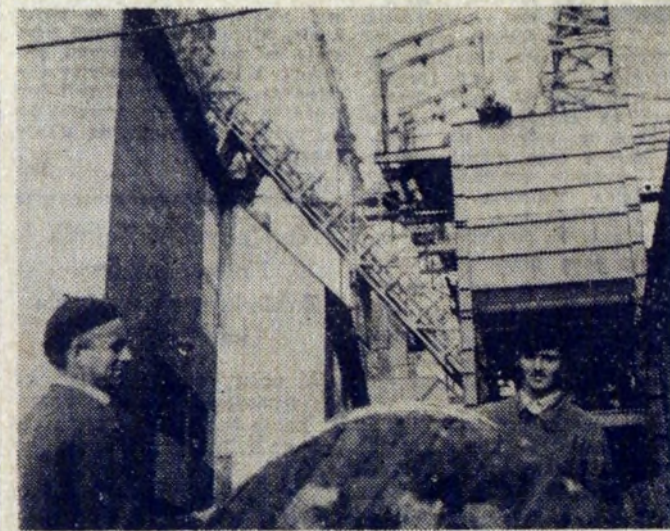
PLENUM RZK powołało komisję, która opracuje uchwałę w sprawie procedury przyjęć do pracy w HIL — ważnego elementu

Sina dal — głęboka studzienka — nie dają spać mieszkańcom osiedla Centrum — C

Osiedle stanowi obiekt zamknięty blokami domów — stąd akustyka niezwykła. W środku osiedla klub NOT, gdzie średnio 2 razy w miesiącu urządzane są zabawy. Bawi się 100 osób, nie śpi

1000 mieszkańców. Pomieszczenie NOT-u szczuple — po kilku głębszych humor — śpiew — szum uczestników zabawy. Orkiestra gra, a w jej składzie trąbka — instrument szczególnie kołyszający mieszkańców do snu w godzinach 24.00 — 2.00 — 4.00. Pomocy z MO — ratunku z DRN — oczekują mieszkańcy. Kto zagwarantuje odpoczynek?

ZYGMUNT LITWINSKI



Wre praca przy budowie wielkiego pieca nr 5, najpotężniejszego i najbardziej nowoczesnego w kraju.

FOT. ST. GAWLINSKI

Konieczne zwiększenie tempa robót

- na budowie Walcowni Slabing
- przy wielkim piecu nr 5

Nowy wielki obiekt naszej huty, slabing, oparty na dokumentacji radzieckiej, przyobleka się coraz wyraźniej w realny kształt. Obecnie nadal trwają intensywne prace ziemne, których opóźnienie nastąpiło na skutek niedostatecznej ilości urządzeń, potrzebnych na tę budowę Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Ziarnych. W konsekwencji utrudniło to wejście na teren budowy następnym przedsiębiorstwom, zwłaszcza Mostostalowi.

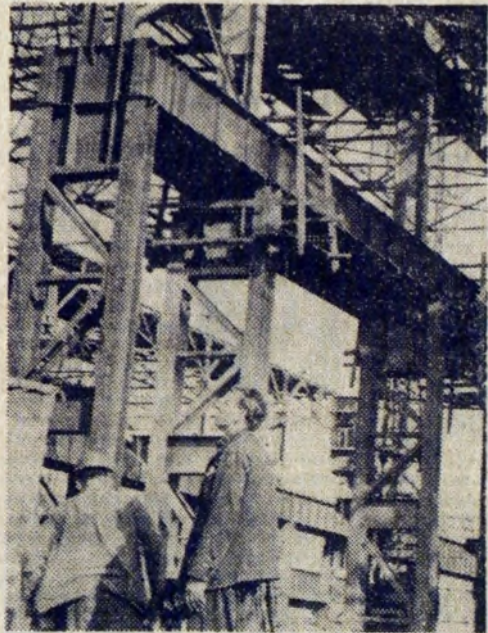
W br. plan budowy obejmuje wartość 260 mln zł; w chwili obecnej grozi nie wykonanie go, jeśli nie zostanie usprawnione przekazywanie frontu robót dla Mostostalu i jeśli nie będą dotrzymane terminy dostaw konstrukcji przez Hutę Zabrze, Hutę im. M. Nowotki oraz Konstal z Chorzowa.

Warto przypomnieć, iż zakończenie budowy nowego, wielkiego slabinga ma nastąpić w trzecim kwartale 1968 r., a ogólna wartość tego wydziału wyniesie 3,5 mld zł. Już ta ostatnia cyfra obrazuje wielkość slabinga. Okres jego budowy jest krótki, jeśli zostanie dotrzymany zgodnie z planem, jak na tak ogromny wydział hutniczy. Z potrzeb naszej huty wynika konieczność skrócenia jednak nawet tego niedługiego terminu, o co rozebra się zapewne zacięta walka. Rzecz w tym, by była ona podjęta dostatecznie wcześniej, a nie dopiero w końcowych fazach robót budowlanych. Obok robót ziemnych i niwelacji gruntu, montowane są już dwie hale podstawowe slabinga,

budynku głównego i pieców wlembnych.

Aco słyhać na budowie dwutyścznika, czyli wielkiego pieca nr 5? W październiku nastąpiło ożywienie na placu budowy kompleksu obiektów w. pieca nr 5. Pracuje na nim obecnie około trzy i pół tysiąca budowlanych. Mimo tego tempo prac nie jest jeszcze dostateczne, jeśli się zważy, iż w grudniu br. ma nastąpić już uruchomienie tego kompleksu. Szczególnie przyspieszyć tempo prac należałoby na obiektach pomocniczych, jak budynek administracyjno-socjalny, remiza kadzi, mieszarka gliny.

Na tej budowie dobrze spisuje się Mostostal i Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych. Gorzej natomiast wypada Zarząd nr 1 PPB HIL, Elektromontaż i PIP. W ostatnich dniach zostały przeprowadzone próby rozruchowe w gł. podstacji elektrycznej tego rejonu, co pozwala na kolejne podejmowanie prób rozruchowych nowych obiektów. Odbrymni wielki piec nr 5 o kubaturze 2 tys. m sześc, wysoko automatyzowany i nowoczesny, powinien być najbliższym w terminie obiektem huty, oddanym do eksploatacji. Co więcej, dla uruchomienia go w grudniu potrzebne jest przyspieszenie jego przekazania przez budowlanych, aby mogło to nastąpić jeszcze w połowie grudnia, tj. przed nadaniem niesprzyjających warunków zimowych. O to właśnie apelujemy do załóg budowlanych, pracujących na budowie kompleksu obiektów wielkiego pieca nr 5. ik.



Pozornie — gmatwanina konstrukcji, ale tylko dla laika. Każde przesłanie, każdy element hali Walcowni Slabing służy określeniu celowi. Powoli z tej płatniny wielu konstrukcji rysuje się przyszły, nowoczesny obiekt.

SPORT

Carbo Gliwice na nowohuckim ringu

Mistrzostwa I ligi bokserkiej powoli nabierają rumieńców. Kryształuje się czołówka. Drużyna Hutnika natrafia na groźnego rywala w warszawskiej Gwardii — co można uznać za sporą niespodziankę. Podobnie jak fakt, że w czołówce znalazły się także zespoły jak Stal ze Stalowej Woli czy Carbo Gliwice. Wartość tej ostatniej drużyny będziemy mieli okazję sprawdzić już w dniu dzisiejszym. Gliwiczanie zmierzają się bo-

wiem z zespołem Hutnika o mistrzowskie punkty na nowohuckim ringu.

Mecz powinien być ciekawy. Na czoło zapowiadanych pojedynków wybija się niewątpliwie walka w wadze średniej Słowakiewicz — Kucmierz. Nie będzie to pierwszy pojedynek tych dwu pięściarzy. We wrześniu ubiegłego roku w finale turnieju o Czarne Diamenty, który odbywał się w Katowicach, lepszy okazał się Słowakiewicz i jemu przypadło to cenne trofeum. Na wiosnę br. na mistrzostwach Polski we Wrocławiu triumfował Kucmierz. Jak będzie dziś? Jedno jest pewne — bez względu na wynik, będzie to niewątpliwie gwóźdź wieczoru.

Z zainteresowaniem śledzić będziemy występ reprezentanta Carba w wadze lekkiej, Tkoczka. Niedawno uczestniczył w meczu międzypaństwowym z NRD, odnosząc zwycięstwo przed czasem. Jak wypadnie w pojedynku z Dudzakiem — oto kolejny znak zapytania.

Ciekawie zapowiada się walka w wadze muszej. Nakończony, który kandyduje do reprezentacji kraju na mecz z Bułgarią, trafia na silnego przeciwnika w osobie Cyronia. Równie wiele można sobie obiecywać po pojedynku w wadze piórkowej Żurakowski — Poch, w wadze półciężkiej Dragan — Jarożewski czy w wadze ciężkiej Jędrzejewski — Malkiewicz.

W sumie: awizujemy interesujące widowisko. Drużyna Hutnika włoży niewątpliwie w mecz maksimum ambicji. Bieżąca kolejka może jej bowiem przynieść ponownie pozycję przodownika. Warszawską Gwardia boksuje ze swym lokalnym rywalem, Legią i w razie porażki, a nawet remisu, ustąpi miejsca Hutnikowi. Pod warunkiem oczywiście, że nowohucianie zaatakują oba punkty w pojedynku z Carbo.

Początek meczu Hutnik — Carbo dziś (sobota, 22 października) o godzinie 19.00 w hali widowiskowo-sportowej.

Nowy zarząd MKS Krakus

W ubiegłą sobotę odbyło się walne zebranie MKS Krakus. Po omówieniu działalności klubu i zarządu w minioniej kadencji oraz planów na najbliższy okres, zebrani dokonali wyboru władz klubowych. Prezesem zarządu wybrano ponownie mgr inż. Ryszarda Sokółowskiego — dyrektora Technikum Hutniczo-Mechanicznego, wiceprezesami: inż. Tadeusza Wurstę — wicedyrektora Technikum Elektrycznego i mgr Mieczysława Sokółowskiego — kierownika Dzielnicowego Ośrodka Sportowego, sekretarzem mgr Adama Świebockiego, skarbnikiem mgr Norberta Borzycha, gospodarzem Stanisława Rajskiego.

Szkolne ligi piłki ręcznej

Od paru tygodni na boisku Krakusa odbywają się zawody piłki ręcznej uczniów szkół podstawowych. Utworzono I i II ligę dla chłopców i dla dziewcząt. Każda liga składa się z 8 zespołów. Tak więc 32 drużyny rywalizują o miejsca najlepszego zespołu szkół podstawowych. Zawody trwać będą do końca października.

UWAGA, KULTURYŚCI

Zajęcia sekcji kulturystyki odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 18.00 w sali szkoły nr 83. Zapisy przyjmuje sekretariat Ogniska TKKF.

W ZDK HIL

PRZEGLĄDY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH

W ramach Festiwalu Kulturalnego Zw. Zawodowych odbywają się przeglądy amatorskich zespołów artystycznych. Ostatnio, w eliminacjach zespołów teatralnych z Domu Kultury HIL wziął udział Teatr Małych Form. W dniach od 22 do 23 bm. na przeglądzie w Szczawnicy m. in. wystąpią zespoły z ZDK: Estrada Poetycka i zespoły wokalne.

„PO SZÓSTEJ” — PROGRAM TELEWIZYJNY Z KRZYSZTOFORÓW

22 bm., o godz. 18 z krakowskich Krzysztoforów, w programie ogólnopolskim nadawana będzie impreza pn. „Po szóstej” — Młodzieżowego Klubu Telewizyjnego. Wystąpi: amatorski klub filmowy ZDK, ognisko placykowe i estrada poetycka z fragmentem programu pt. „Kiedy znów będą mały”, według tekstów J. Korczaka.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

ZDK HIL przyjmuje jeszcze wpisy na kursy języków obcych: niemiecki, francuski i rosyjski, dla początkujących. Zajęcia rozpoczną się 1 listopada br. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ZDK, ul. Majakowskiego 2 (tel. 427-65).

STUDIUM KULTURY

27 bm. o godz. 18 w kawiarni ZDK odbędzie się inauguracja Studium Kultury. Studium organizowane jest dla działaczy kulturalno-oświatowych z poszczególnych wydziałów huty oraz hoteli pracowniczych HIL.

Siatkarze bronią Pucharu CRZZ

W Katowicach rozpoczął się wczoraj finałowy turniej o Puchar Centralnej Rady Związków Zawodowych. Obronca Pucharu — Hutnik spotka się tam z GKS Katowice, Stalą Mielec i Społem Łódź. Warto dodać, że trójka ta wyeliminowała w półfinałach zeszlenczonych finalistów: GKS okazał się lepszy od Huraganu Wołomin, II-ligowy Społem — od Chelmea Wałbrzych (I liga), a Stal Mielec od szczecińskiej Pogoni. Tak więc spośród czwórki zeszlenczonych finalistów na placu boju pozostał tylko Hutnik.

Po emocjach Pucharu CRZZ siatkarzy Hutnika czeka międzynarodowy turniej o Stalowy Puchar Nowej Huty. Jak już zapowiadaliśmy pierwsze spotkania odbędą się w najbliższy piątek 28 października. W tym tygodniu o godzinie 18.00 grać będą: Hutnik — GKS Katowice, a następnie Dynamo Berlin — Gwardia Wrocław. W sobotę 29 bm., również o 18.00: Hutnik — Gwardia Wrocław i Dynamo — GKS. W niedzielę 30 bm. o godzinie 10.00: GKS — Gwardia i Hutnik — Dynamo Berlin. Wszystkie spotkania w hali Wandy.

Radzimy zwrócić uwagę na drużynę berlińskiego Dyna-

Sukcesy piłkarzy ręcznych

W drugiej rundzie mistrzostw klasy A okręgu krakowskiego w piłce ręcznej zespół Hutnika rozegrał 4 spotkania. Trzy z nich zakończyły się zwycięstwem nowohucian, a jedno remisem. Hutnik wygrał z BKS Start Sokół Bochnia 19:15, z OKS Okocim 20:16 i Dalinem Myślenice 42:20 (!). Zremisował natomiast 18:18 z Wawelem Kraków — zeszlenczonym mistrzem okręgu. Drużyna wyrażnie się skonsolidowała, wykazuje sporą ambicję. W tych, ostatnich meczach na szczególne wyróżnienie zasłużyli: bramkarz Stypuła (powrócił ostatnio do klubu po odbyciu służby wojskowej), Wiltos, Łoziński, Bugajski.

Po czwartej kolejce drugiej rundy Hutnik zajmuje trzecie miejsce w tabeli za Fablokiem Chrzanów (niemal pewnym kandydatem na mistrza) i AZS Kraków (ta ostatnia drużyna jako I-ligowiec nie będzie brana pod uwagę w ostatecznej klasyfikacji). Tak więc nowohucianie mają realne szanse na wicemistrzostwo.

W sobotę 22 bm. zespół Hutnika grać będzie z Wandą (aktualnie czwarte miejsce w tabeli). Mecz odbędzie się na boisku szkoły nr 85, osiedle Stalowe. Początek o godz. 15.00. W niedzielę 23 bm. na tym samym boisku wystąpią aż 4 drużyny Hutnika. O 9.00 juniorzy spotkają się z AZS II, o 10.30 odbędzie się mecz seniorów Hutnik — AZS, o 12.00 juniorki zmierzą się z MKS Bochnia, a o 13.30 młodzież grać będą z OKS Okocimski.

Przez książeczkę PKO do własnego mieszkania

dzieci. Wpłaty te są również premiowane, a książeczki mieszkaniowe młodych małżonków (jeśli posiadają dwie i jeśli nawet tylko jedno oszczędzało systematycznie przez okres czterech lat) otrzymują dwie premie.

Wpłaty na mieszkaniowe książeczki oszczędnościowe można uiszczać za pośrednictwem zakła-



PKO
Książeczka oszczędnościowa
Oszczędzaj

ma. Jest to wicemistrz NRD, ma w swym składzie 6 reprezentantów kraju. Narodową drużynę tworzą tam praktycznie zawodnicy dwu klubów — właśnie Dynamo Berlin oraz mistrza NRD SC Leipzig. Na mistrzostwach świata w Pradze zespół NRD wygrał z reprezentacją Polski 3:0 (15:4, 15:6, 15:9). Tak więc nowohucki turniej stanowić będzie okazję do bodaj połowicznej rehabilitacji polskiej siatkówki w konfrontacji z siatkówką naszych zachodnich sąsiadów, która w ostatnich latach poczyniła oszałamiające postępy. Dla Hutnika i pozostałych polskich zespołów będzie to już ostatnia próba przed mistrzostwami I ligi, które rozpoczynają się 5 listopada.

Hutnik I b — Urania Kochłowice w 1/32 Pucharu Polski

W niedzielę rozegrane zostaną pierwsze spotkania Pucharu Polski na szczeblu centralnym. Uczestniczyć w nich będą dwie drużyny Hutnika. Pierwsza drużyna, jako przedstawiciel II-ligi zakwalifikowana została do rozgrywek pucharowych z urzędu. Spotkanie jej z Avią w Świdniku, zostało jednak przełożone z tej niedzieli na dzień 1 listopada. Rezerwa natomiast, uczestniczy w Pucharze jako zwycięzca rozgrywek okręgowych. Oprócz Hutnika Ib, okręg krakowski reprezentuje jeszcze Unia Tarnów. Nadmienić należy, że Hutnik, Ib odniósł podobny sukces w roku ubiegłym. Wówczas to piłkarze Hutnika Ib wygrali na szczeblu centralnym z Hetmanem Zamosz oraz Stalą Mielec, a wyeliminowani zostali z dalszych rozgrywek dopiero przez pierwszoligowy Ruch Chorzów.

W tegorocznej edycji Pucharu Polski, los przydzielił Hutnikowi Ib za pierwszego przeciwnika — Uranie Kochłowice, obecnego lidera drugiej grupy ligi międzywojewódzkiej. Urania jest dobrze znana sympatykom piłki nożnej w Nowej Hucie, gdyż w ub. sezonie występowała w II lidze jako beniaminek i po rocznym poby-

Lotnik Wrocław-Hutnik o miejsce w środku tabeli

Tak jak przewidywaliśmy, piłkarze Hutnika powrócili z Warszawy bez zdobyczy punktowych. Postawą swoją zasłużyli jednak na uznanie i byli bardzo blisko wywalczenia jednego punktu. Na przeszkodzie w uzyskaniu remisu stanęły jednak: decyzja sędziego uznającego drugą bramkę dla Gwardii, która zdobyta została z wyraźnej pozycji spalonej, oraz trwająca w dalszym ciągu anemia strażowa napastników Hutnika. Szczególnie niepokojąca jest słaba gra, mała skuteczność napastników. O ile potrafią oni ograć przeciwnika

w polu i wypracować nawet dogodne pozycje strzałowe — to całkowicie tracą głowę, gdy przyjdzie oddać strzał. Nic dziwnego, że grając w takim stylu, napad Hutnika zdobył dotychczas najmniej bramek z wszystkich drużyn drugoligowych.

W niedzielę piłkarze Hutnika rozegrają zaległe spotkanie z Lotnikiem we Wrocławiu. Beniaminek II ligi ma obecnie dwa punkty mniej od Hutnika. Na swoim boisku nie zechce łatwo stracić punktów, gdyż byłoby to dla niego równoznaczne, z pozostaniem przez dłuższy okres na samym dole tabeli. Hutnik przegrując ten mecz może całkowicie stracić kontakt ze środkami tabeli. Liczyć się więc należy, że spotkanie będzie miało bardzo zacięty przebieg. Lotnik nie reprezentuje jednak tego poziomu, co dwaj ostatni przeciwnicy Hutnika — Odra Opole i Gwardia Warszawa. Wolno więc nam liczyć, że piłkarze Hutnika przynajmniej o jeden punkt zbogacą swoje konto. J. C.

XIII Spartakiada HIL

PROWADZI WYDZIAŁ MECHANICZNO-KONSTRUKCYJNY

Po 18 zakończonych do tej pory konkurencjach tegorocznej Spartakiady (w programie jest 21) w ogólnej punktacji prowadzi Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny 280 pkt. W pierwszej dziesiątce znalazły się również: 2. Aglomerownia 273 pkt., 3. Zakład Materiałów Ogniotrwałych 265 pkt., 4. Zakład Koksochemiczny 247 pkt., 5. Walcownia Gorąca 238 pkt., 6. HPR 235 pkt., 7. Walcownia Zimna 227 pkt., 8. Odlewnie 202 pkt., 9. Główny Energetyk 184 pkt., 10. Transport Kolejowy.

PIERWSZE PIŁKI POD KOSZEM
W tym tygodniu rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo I i II ligi koszykówki. Podajemy pierwsze wyniki w I lidze:
Dyrekcja Techniczna — Aglomerownia 38:21 (26:6). Najwięcej punktów zdobyli: dla Dyrekcji — Gracz 14, Białas 10, Klócek 10, dla Aglomerowni — Wajdanowski 11.

Walcownia Drobna — Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny 31:26 (13:13). Najwięcej punktów zdobyli: Bochenko 11 dla zwycięzcy i Magrec 14 dla pokonanych.
Odlewnie — HPR 54:36 (22:14). Punkty: dla Odlewni — Krupa 23, Koziak 14, Moczan 12, dla HPR — Stypuła 14, Łoziński 8.

Zakład Koksochemiczny — Walcownia Zimna 33:27 (17:16). Punkty: dla Koksochemii — Urbaniak i Hyla po 10, Waśnik 9, dla Walcowni — Rudy 10, Niewodowski 9.

A oto pierwsza tabela:
1. Odlewnie 1 2 54:36
2. Dyrekcja Techn. 1 2 38:21
3. Zakład Koks. 1 2 33:27
4. Walcownia Drobna 1 2 31:26
5. Wydz. Mech.-Konstr. 1 1 26:31
6. Walcownia Zimna 1 1 27:33
7. Aglomerownia 1 1 21:38
8. HPR 1 1 36:54

W przedmeczach o godz. 10-te, juniorzy Hutnika rozegrają kolejny mecz o mistrzostwo ligi wydziałowej, z Wisłą Kraków. W ub. niedzielę w derbowym meczu z MKS „Krakus” — juniorzy doznały zaskakującej porażki, przegrywając 0:1. Strzelcem jedynej bramki był Toś.

P.S. Zarząd KS „Hutnik” zawiadamia posiadaczy legitymacji członka wspierającego, uprawniających do bezpłatnego wstępu na stadion, oraz posiadaczy kart wolnego wstępu wydanych przez Klub — że zgodnie z zarządzeniem PZPN — legitymacje te i karty na zawody pucharowe są nieważne. J. C.

Szkoły nr 91 i 83 najlepsze w czwórboju

W tradycyjnych zawodach lekkoatletycznych uczniów szkół podstawowych, znanych pod nazwą Czwórboju Przyjaźni, startowało w naszej dzielnicy prawie 400 dzieci. 17 szkół wystawiło po 2 drużyny — jedną w kategorii wieku 11—12 lat, a drugą 13—14 lat. Każda drużyna składała się z 5 dziewcząt i 5 chłopców.

W kategorii starszej pierwsze miejsce zajęła drużyna szkoły nr 91, dla której 1.185 pkt. „zarobili” dziewczęta, a 1.229 pkt. chłopcy. Drugie miejsce zajęła szkoła nr 83 (dziewczęta 1.301 pkt., chłopcy 1.014 pkt.), trzecie miejsce — szkoła nr 102 (dziewczęta 1.111 pkt., a chłopcy 1.062 pkt.).

W kategorii młodszej pierwsze miejsce zajęła szkoła nr 83 (dziewczęta 977 pkt., a chłopcy 793 pkt.), drugie — szkoła nr 99 (odpowiednio 923

i 738 pkt.), a trzecie — szkoła nr 85 (836 i 780 pkt.).

Podobną imprezę — z tym, że uczestniczyć w niej będą reprezentacje szkół średnich — ogłądać będziemy na stadionie Krakusa w najbliższy wtorek i środę — 25 i 26 bm.

Natomiast lekkoatleci Krakusa spotkają się w nadchodzącą niedzielę 23 bm. na stadionie Cracovii z zespołami krakowskich MKS-ów (Jordan, Cracovia i Kraków), w spotkaniu o Puchar „Sportowca”.

Nasi współpracownicy piszą

Pożegnanie pracownika W-21



Kilka dni temu w nowohuckim Klubie NOT odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzącego na rentę długoletniego pracownika W-21, ob. Stanisława Kurka.

Przepracował on 15 lat na stanowisku zaopatrzeniowca w tym wydziale; S. Kurka był ponadto znany na terenie Pionu TE, nie tylko samego wydziału W-21, jako długoletni sekretarz OOP, członek Rady Robotniczej, cieszył się zawsze zaufaniem załogi.

W spotkaniu z okazji przejścia ob. S. Kurka na rentę wzięli udział członkowie kierownictwa społecznego i gospodarczego Pionu TE, m.in. sekretarz KZ partii w Pionie J. Gędzior, gl. energetyk HIL mgr inż. Z. Centkowski, przewodniczący Rady Zakładowej Pionu J. Walas.

Odchodzącemu na zasłużony wypocinek po pracy S. Kurkowi, złożono serdeczne podziękowania za jego wkład w wyniki osiągnięte przez Wydział W-21.

L. SZALECKI
...respondent W-21

Kierunek: szkolenie

Wiele uwagi w organizacji partyjnej Pionu TE przywiązuje się do zwiększenia frekwencji na szkoleniu partyjnym; co podkreślił w swoim wystąpieniu na rozpoczęciu szkolenia w okresie je-

siennym I sekretarz KZ partii w naszym Pionie tow. Karczewski. W związku z tym w roku bież. szczególnie dużo troski poświęca się stronie organizacyjnej szkolenia. Ponadto przed wykładami szkolenia w tej organizacji stawia się poważne zadania, które pomogą w kształtowaniu postaw ideowych członków organizacji, w myśl uchwał KW i KF z maja oraz września. A że jest to sprawa bardzo na czasie, dowodzą m.in. głosy towarzyszy na zebraniach partyjnych, krytykujących niektórych pracowników na kierowniczych stanowiskach, nie wykazujących właściwej postawy ideowo-moralnej w codziennej pracy.

Warto podkreślić, że wyraźnie zostało odróżnione szkolenie kandydatów i członków partii, gdyż ci ostatni będą uczestniczyć w seminariach, pozwalających na szeroką dyskusję i wymianę poglądów na tematy najbardziej interesujące członków organizacji.

Oczywiście wyniki szkolenia będą w głównej mierze zależały od wykładów, mających swobodę w doborze form szkolenia, w dostosowaniu do poziomu słuchaczy — jak to stwierdził tow. Markowski, kierownik Ośrodka Szkolenia Partyjnego KF partii w hucie, uczestniczący również w rozpoczęciu nowego roku szkoleniowego w Pionie TE. Ale ostateczne wyniki szkolenia ukształtują dopiero wspólne wysiłki i praca wykładów i uczestników szkolenia. Z takim założeniem rozpoczęto nowe wykłady i seminaria w organizacji partyjnej KZ Pionu TE.

B. STYŃ
współpracownik z Pionu TE

GŁOS MŁODYCH

Ośrodek Społeczno-Prawny to nie tylko poradnictwo

Od roku działa z inicjatywy ZF ZMS Ośrodek Społeczno-Prawny. Do tej pory była to filia Ośrodka Wojewódzkiego przy ZM ZMS. W ciągu tego okresu, narazie eksperymentalnego — przedstawiciele Ośrodka zorganizowali ok. 30 prelekcji dla starszych klas Zasadniczej Szkoły Zawodowej i kół ZMS w wydziałach. Udziełili zarazem ponad 70 porad prawnych w czasie dyżurów, jakie pełnili w Ognisku Młodych.

Główną tematyką zarówno prelekcji jak i porad były zagadnienia ustawodawstwa pracy, a także przestępczość wśród nieletnich. Roczne doświadczenia pozwalają po pierwsze na stwierdzenie faktu, że istnienie takiej placówki jest celowe, i po drugie, że należy podjąć pewne próby modyfikacyjne które umocniłyby jej rolę wśród nowohuckiej młodzieży. Tak też w porozumieniu z kierownictwem Ośrodka Wojewódzkiego, którego pracami kieruje tow. T. Waliński — prezes Sądu Powiatowego w Krakowie — postanowiono przedłużyć działalność tej instytucji — jednakże na prawach przyzakładowego Ośrodka Społeczno-Prawnego. Jest to pierwszy przypadek utworzenia ZMS-owskiej placówki społeczno-prawnej przy określonym zakładzie pracy. Nowością będzie również poszerzenie zakresu spraw, którymi ma zajmować się ośrodek. Zaangażowani zostaną obok prawników sądownictwa i prokuratury, radcy prawni z HiL, młodzi ekonomiści, inżynierowie oraz studenci z ostatnich lat kierunków humanistycznych: socjologii, pedagogiki itp.

W ten sposób zwiększa się wachlarz spraw, którymi zajmie się ośrodek. Ze względów organizacyjnych powołuje się 3 sekcje: popularyzacji prawa, poradnictwa, i do spraw młodzieży nieprzystosowanej. Jeśli idzie o tę ostatnią komisję przedmiotem jej zainteresowa-

nia będzie młodzież tzw. trudna. Planuje się tu m. in. rozmowy indywidualne z niektórymi uczniami z Zasadniczej Szkoły Zawodowej, a także z rodzicami.

Nie ulega wątpliwości, że taka działalność profilaktyczna jest nader pożyteczna ze względów społecznych. Stąd działalność Ośrodka Społeczno-Prawnego zasługuje na uwagę i zainteresowanie wszystkich ogniw ZMS, a także czynników odpowiedzialnych za pracę wychowawczą wśród młodzieży. Uroczyste otwarcie Ośrodka nastąpi 7 XI o godz. 18 w Ognisku Młodych.

Cenna współpraca

ZMS HiL utrzymuje liczne kontakty z młodzieżą innych ośrodków przemysłowych, a także z uczniami i studentami. Ten sezon rozpoczął się pod znakiem nawiązania współpracy ze szkołami i uczelniami.

Między innymi z inicjatywą P-55 poszerzono współpracę z młodzieżą Państwowej Szkoły Technicznej. ZMS-owcy ze Stalowni Konwertorowej mają w tej współpracy już pewne doświadczenia, dlatego oni będą utrzymywać bezpośredni kontakt ze słuchaczami Szkoły Technicznej. Celem współpracy jest zbliżenie młodzieży uczącej się do naszego zakładu, zapoznanie jej z organizacją i warunkami pracy w HiL i stopniowe wprowadzenie (w czasie praktyk) w życie społeczno-polityczne zakładu. Przewiduje się na przykład uczestniczenie w obradach KSR oraz w zajęciach Wieczorowej Szkoły Aktywu. Planuje się też szereg spotkań z aktywnymi w pracy kulturalno-wychowawczej i oświatowej.

Nieco inne cele przysięcają współpracę ZMS HiL ze studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zarząd Uczelniany UJ gwarantuje wśród innych form współdziałania prelegentów na spotkaniach i zajęciach prelekcyjno-wykładowych z młodzieżą hutniczą. W zamierzeniach są też imprezy w Ognisku Młodych i spotkania z młodzieżą

zagraniczną studiującą na Uniwersytecie.

Jest rzeczą pewną, że takie kontakty przyczyniają się do większej integracji środowisk: robotniczego i studenckiego — co ma kapitalne znaczenie w pracy z młodzieżą.

Jesienne przeglądy a ZMS

W bieżącym roku jesienne przeglądy zainteresowały w dużym stopniu młodzież ZMS-owską. Chcąc wziąć w nich czynny udział — zorganizowano ankietę, dotyczącą warunków pracy młodocianych, której zadaniem jest uzyskanie obrazu faktycznej sytuacji młodzieży zatrudnionej w kombinacie. Porusza się w niej m. in. takie zagadnienia jak:

Głodem naszych ARTYKULÓW

ZAKŁAD MLECZARSKI NOWA HUTA WYJAŚNIA...

W odpowiedzi na naszą notatkę krytyczną w Notatniku Obserwatora pt. „Mleko jest, a napojów mlecznych brak”, zamieszczoną w nr 35 GHN, otrzymaliśmy odpowiedź z Zakładu Mleczarskiego w Nowej Hucie. Według tego obszernego wyjaśnienia sprawa powyższa przedstawia się następująco: z prowadzeniem sprzedaży napojów mlecznych w kioskach z lodami na ulicach naszej dzielnicy wiąże się liczne trudności. Pierwszą z nich jest zdolność wyprodukowania przez zakład tylko około 8 tys. l. napojów mlecznych dziennie, a zapotrzebowanie handlu w Nowej Hucie wynosi około 20 l. dziennie. Tak więc Zakład Mleczarski, rezerwując część wyprodukowanych napojów mlecznych do sprzedaży w kioskach, uszczuplałby i tak niedostateczne dostawy dla przedsiębiorstw handlowych.

ODPOWIEDZ NA LIST

Będąc już redaktorem pisma, otrzymał Twain bardzo pretensjonalny wiersz z listem żądającym odpowiedzi, czy wiersz ten będzie drukowany. Utwór nosił tytuł: „Dlaczego żyje?” Na list ten Twain odpowiedział odwrotną pocztą: „Dlatego, że nie przyniósł pan tego wiersza osobiście do redakcji”.

Podziękowanie

Za okazane wyrazy współczucia z powodu śmierci mojej Matki serdecznie podziękowanie Koleżankom i Kolegom, Radzie Zakładowej Wydziału P-63, Podstawowej Organizacji Partyjnej oraz Kierownictwu składa

Władysław Piskozub

przestrzeganie regulaminu pracy młodocianych, angażowanie do innych prac, opieka instruktorów, urlopy itp. Po zebraniu materiału ankietowego ZMS przedstawi odpowiednie wnioski dotyczące sytuacji młodocianych w hucie.

Dziś — uroczyste ognisko 7 nieznanym...

O godzinie 15.30 (sobota, 22 bm.) autobusy hutnicze zabiorą z Pl. Centralnego młodzież (w nieznane) — na uroczyste zakończenie akcji letniej. Odbędzie się ono przy ognisku, z bogatym programem i wieloma niespodziankami.

Zyczymy ładnej pogody! J. Z.

Druga trudność przedstawiona w piśmie zakładu, to nienajlepsze warunki sprzedaży napojów mlecznych w kioskach w czasie upałów oraz brak zaplecza przy kioskach do magazynowania transportów z butelkami.

Na zakończenie pisma jednak wiadomością bardziej optymistyczną, którą pragniemy przekazać naszym Czytelnikom. Mianowicie, iż od 1. X. br. Zakład Mleczarski uruchamia stopniowo sprzedaż napojów mlecznych i innych produktów mleczarskich w kioskach, w których wygasa sprzedaż lodów. Będzie to 3 kioski. Nabywać w nich mogą mieszkańcy Nowej Huty napoje mleczne, śmietane spożywcze i kremowa, twarożki kremowe i smakowe.

Tak więc, mimo trudności, domówiliśmy się jednak. Sądymy, iż ta próba wypadnie pomyślnie, a mieszkańcy naszej dzielnicy nie omisszają skorzystać z ułatwienia zakupu tych artykułów bez kolejek, po prostu prodrożej, bo na ulicy w kiosku. Ważne to i dlatego, że niedobrze jest w zimie gasić pragnienie zimnym piwem czy wodą sodową z lodu; o wiele zdrowiej smacznym napojem mlecznym. Zwłaszcza dzieci będą miały możliwość pić więcej mleka, z pewnością wyjdzie im to na dobre. ik.

KOWY KONKURS RACJONALIZATORSKI

Rada Zakładowa HiL, KTiR oraz gl. inżynier d/s techniki w HiL ogłaszają błyskawiczny konkurs racjonalizatorski na IV kwartał br. pod nazwą „Zglaszamy, rozpatrujemy i realizujemy projekty racjonalizatorskie”. Właśnie taki konkurs jest bowiem potrzebny w ostatnich miesiącach roku dla ożywienia ruchu racjonalizatorskiego, a także dla zmobilizowania administracji do szybkiego i sprawnego rozpatrywania oraz załatwiania wniosków.

Jaki jest regulamin konkursowy? Otóż mogą w nim wziąć udział wszyscy pracownicy huty, jak również całe wydziały, zakłady i pionry HiL. Trwać ma on od 1. X do 31 grudnia br. Konkurs składa się z dwóch części. A więc — konkurs indywidualny dla wszystkich członków załogi oraz — dla zespołów, tj. jednostek organizacyjnych HiL. Warunkiem uczestnictwa w konkursie dla indywidualnych racjonalizatorów jest zgłoszenie przynajmniej 1 wniosku w IV kwartale br. Natomiast warunkiem uczestnictwa zespołowego wydziałów są zgłoszenie i realizowane w nich projekty racjonalizatorskie w tym czasie.

Wszystkich chętnych zainteresują z pewnością kryteria oceny poszczególnych uczestników konkursu indywidualnego. Otóż za każdy zgłoszony w IV kwartale projekt racjonalizatorski będzie przyznawane się 10 punktów. Przy projektach, które mieć będą paru autorów, punkty te zostaną rozdzielone zgodnie z procentowym podziałem wynagrodzenia, określonym na zgłoszeniu projektu. Za każdy zastosowany projekt w ramach konkursu, racjonalizator otrzyma 30 punktów. Za każde 10 tys. oszczędności, uzyskanych dzięki projektowi, dojdzie po 5 punktów. Dość przy tym należy, iż projekty bhp i wynagradzane szacunkowo będą przeliczane według ustalonego wynagrodzenia, w oparciu o tabelę wynagrodzeń twórców.

W konkursie zespołowym punktacja przedstawia się następująco: za każdy zgłoszony w IV kwartale projekt w wydziale przyznaje się 10 punktów, a za każdy rozpatrzony — 5 punktów. Natomiast za zastosowanie projektu w IV kwartale wydział uzyskuje 50 punktów, zaś za zastosowanie projektu zgłoszonego w ramach konkursu w IV kwartale wydział otrzyma 100 punktów. Za każde 100 tys. zł oszczędności, uzyskanych dzięki projektom racjonalizatorskim, wydział dostanie 30 punktów.

Rozstrzygnięcie współzawodnictwa konkursowego nastąpi w terminie do 31 marca roku przyszłego. Nagrody w konkursie indywidualnym: I — 5 tys. zł, II — 3 tys. zł, III — 2 tys. zł i trzy IV po 1 tys. zł. W konkursie zespołowym I nagroda wyniesie 8 tys. zł, II — 6 tys. zł, III — 4 tys. zł, IV — 3 tys. zł i V — 2 tys. zł. Kwoty te będą przeznaczone do rozdziału między racjonalizatorów, którzy najwydatniej przyczyniają się do zwycięstwa wydziału. Na zakończenie jednak uwaga, iż sąd konkursowy będzie miał prawo zmiany wysokości i ilości nagród, w razie osiągnięcia w hucie w roku bieżącym lepszych wyników w zakresie wynalazczości niż w ub. r. (ik)

Tercyści spod znaku magla...

Starzy ludzie powiadają, że harmonia życia gospodarczego w kraju zależy od zgodnego życia rodzinnego, związanego ponadto z przestrzeganiem zasady, że żona powinna decydować w sprawach drobnych: do której szkoły posłać dzieci, gdzie kupić garnitur lub jakie stanowisko odpowiednie jest dla męża, mąż natomiast winien zajmować się tylko sprawami poważnymi — polityką międzynarodową, lotami na Księżyc itp. Wyluszczone wyżej zasady przestrzegane są w Hucie w sposób troskliwy, niemniej jednak Obywatele — zjeźdźmy

z księżycą, pozostawmy naszym ślubnym i przedślubnym Obywatelkom troskę o to, jak będzie ubrana Tierszka do następnego lotu kosmicznego, a zajmijmy się sprawami drobnymi, przyziemnymi, na co dzień. W przeciwnym razie zacniemy chodzić obdarci i w dziurawych butach.

Na pierwszy ogień — pralnie. O jakości ich usług pisało już nieraz, jednak to co się dzieje ostatnio, zasługuje na specjalne podkreślenie — przekroczono wszelkie granice przyzwoitości. Bielizna przyjmowana z terminem wykonania 4 (słownie cztery) tygodnie, zamknięcie szeregu punktów ekspresowych, przeciągające się załatwianie reklamacji, oto kwiatki z tej łąki. Dziwoląg swego rodzaju, to stosunek dyrektora pralni miejskich do telefonicznego punktu, który informuje pod numerem 565-88 o różnorodnych usługach dla ludności. Punkt nagabywał o podanie adresów pralni. Dyrektor odmówił, przy czym motywacją była niezwykła w swej szczerości: pralnie nie potrzebują reklamy — mają zbyt dużo klientów, a sytuacja w sprawie i personelu jest rozpacziwa. Podobno nie ma sytuacji rozpacziwych, są tylko rozpaczliwi ludzie.

MODA



Oto wzory swetrów nadające się zarówno dla pań jak i panów. Swoją uniwersalność zawdzięczają prostemu fasonowi. Całość robiona na drutach ściąganiem pończosznym. Elementami ozdobnymi są kontrastowe lamówki na brzościach swetrów i przy kieszonkach oraz guziki (Kog)

konuje szybko i ładnie. Reklamacje klientów, którzy przychodzą po paru tygodniach z odlatującą zelówką, też są szybko załatwiane. Wszyscy zadowoleni...

Ale co ma zrobić klient, który nie udowodni, że to właśnie w tym punkcie, a nie w innym, reperował obuwie?!

Istnieje w Hucie możliwość wycykinowania podłogi. Wystarczy zadzwonić. Wprawdzie otrzymuje się odpowiedź, że terminy zajęte, ale proponuje się „fuchę” — fachowiec przychodzi. Ogląda krytycznym wzrokiem podłogę, głównego lokatora również, ustala cenę 15 zł za metr, uzgadnia termin i odchodząc wyjaśnia mimochodem, że listwy pod ścianami nie należą do jego obowiązków. W ustalonym terminie nie zjawia się. Ktoś zaferował wyższą cenę.

Od lat mieszkańcy Wzgórz zabiegają o właściwą komunikację. Ich słuszne i realne postulaty uwzględniane są w sposób irytujący, rzecz można — dawowane jak lekarstwo. Wprawdzie kursuje już bezpośredni autobus ze Wzgórz i Stoku do kombinatu, ale dlaczego tylko do godziny 6.45, a nie do 7.15, to pozostanie chyba słodką tajemnicą dyr. Czarnika z MPK. Ogromna rzesza pracowników umysłowych zmuszona jest do pokonywania okrojonej trasy poprzez plac Centralny. Zebrania, petycje, rezolucje — nikt nic nie wskórał.

Można w tym miejscu zacytować jeszcze dużo innych przykładów. Wszystkie sprawdzają się do wniosku: klient ma zawsze rację — teoretycznie. JERZY OLCZYK

Już wkrótce — premiery amochody z PKO

Podajemy do wiadomości naszych Czytelników, że 26 października br. o godzinie 9-tej w sali Teatru Rapsodycznego w Krakowie, ul. Skarbowa nr 2 odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych wśród właścicieli premiovych, umiędzcowanych książeczek PKO na terenie m. Krakowa i województwa krakowskiego. Przedmiotem losowania będą następujące samochody osobowe:

Warszawa — 204, Moskiew — 408, Skoda — 1000 MB, Zastava — 75, oraz Syrena — 104.

Już od dnia 17 bm (do dnia poprzedzającego losowanie) oddziały PKO prowadzące rachunki wkrótce na tych książeczkach udostępnią zainteresowanym za okazaniem przez nich książeczek — spisy książeczek zakwalifikowanych do losowania. Ponadto spisy będą udostępnione za okazaniem książeczek osobom obecnym na sali losowań w dniu 26 bm. przez jedną godzinę przed ustalonym terminem losowania, tj. między godz. 8 a 9 rano.

SPRAWY STAŻYSTÓW

Jak co roku, z uwagi na ciągłe rosnące potrzeby kadry fachowej w hucie w miesiącu czerwcu br. przeprowadziliśmy nabór w Zasadniczych Szkołach Zawodowych miasta Krakowa oraz w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Świątyniach Górnych.

W wyniku tego naboru w Pionie Głównego Mechanika HiL zostało zatrudnionych ogółem po zasadniczych szkołach zawodowych i średnich szkołach technicznych i ekonomicznych 149 absolwentów. W grupie tej dominują przede wszystkim tokarze, którzy w liczbie 90 odbywają staż pracy w Wydziale Mechaniczno-Konstrucyjnym. Stworzenie właściwych warunków „stażowania”, zapewnienie odpowiedniej ilości obrabiarek oraz kadry instruktorów dla tak pokrojonej liczby stażystów przy napiętych zadaniach produkcyjnych jakie ciąży na Wydziale Mechaniczno-Konstrucyjnym, jest zadaniem niewątpliwie trudnym i nie łatwym do zrealizowania.

Trudności te zostały jednak pokonane. Opracowano perspektywiczny plan stażu i zatrudnienia stażystów po jego ukończeniu. Dla celów szkoleniowych wydzielono 25 obrabiarek różnych typów oraz zapewniono 7-osobową wysoko-kwalifikowaną kadre instruktorów. Stażystów podzielono w zależności od wieku na 2 zasadnicze grupy tj. grupę młodocianych pracujących w systemie pracy dwumiesięcznej oraz pełnoletnich, zatrudnionych w systemie pracy trójmiesięcznej.

Opracowany plan szkolenia przewiduje nie tylko pracę na obrabiarkach, ale również pracę na innych stanowiskach ściśle związanych z pracą obrabiarkową. Stażysty wraz z kadra instruktorów oraz wydzielonym mistrzem

do spraw szkolenia stanowią jak gdyby samodzielny oddział szkoleniowy podporządkowany bezpośrednio kierownikowi wydziału.

Dużej pomocy przy opracowaniu planu szkolenia, wydzieleniu obrabiarek i zapewnieniu kadry instruktorskiej udzieliło kierownictwo gospodarczo-polityczne Pionu TM na czele z głównym mechanikiem huty mgr inż. Tadeuszem Sadowskim.

Należy dodać, że wydzielenie obrabiarek do celów szkoleniowych nie spowodowało korekty planów produkcyjnych stojących przed Wydziałem Mechaniczno-Konstrucyjnym. W dniu 17 października 1966 r. odbyło się spotkanie kierownictwa Pionu z udziałem i sekretarza KZ TM, przewodniczącego Rady Zakładowej, oraz przedstawicieli Dyrekcji Zatrudnienia HiL z kierownictwem wydziału i stażystami, na którym zapoznano stażystów z programem szkolenia, jaki został wprowadzony do realizacji.

EUGENIUSZ OLSZA

Ciekawy odczyt

Kolegium Sekcji Energetycznej Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Oddział w Nowej Hucie zawiadamia, że w dniu 24 bm. o godzinie 18 w Domu Technika w Nowej Hucie (bud. NOT) prof. dr. inż. Jan Szargut, kierownik katedry Energetyki Ciepłej Politechniki Śląskiej w Gliwicach wygłosi odczyt na temat „Wpływ podgrzewania dmuchu na wskaźniki energetyczne procesu wielkopieczowego”.

Zapraszamy nowo!uckie dzieci na Rondo!



Fruwają w powietrzu na karuzelach poziomych i pionowych. Wszystkie miejsca — jak widać — zajęte a chętnych przejazdki nie brakuje.



A to coś specjalnie dla dzieci. Kolejka wprawdzie nie taka jak u Salwatorze, lecz radości daje mnóstwo.



Kierowanie elektrycznym pojazdem, prześlgiwanie się obok innych, stanowi dla dzieci nie lada emocję.

A wtęc Kraków zobaczył nareszcie Luna-park z prawdziwego zdarzenia. Niestety te wszystkie atrakcje, które ten obiekt prezentuje nie są ani rodzimego pomysłu, ani też własnej realizacji. Luna-park zjawił się na krakowskim Rondzie z Pardubic w Czechosłowacji. Powodzenie jakim się cieszy, nie tylko zresztą wśród dzieci, ale i dorosłych, „obłączenie” wszystkich jego urządczeń świadczy jak bardzo taki kombinat rozrywkowy jest potrzebny. Oby pozostał w naszym mieście na zawsze.

Foto J. BROZEK



A tutaj zjeżdżałnia — gigant. Wysokość — chyba kilka pięter.



Na wszelki wypadek — jedziemy z mamusią.

„SKRYTOBÓJCZY”
REŻYSERIA: INGRID SANDER
PRODUKCJA: NRD
KINO: „ŚWIT”, 22—25 BM.

W lutym 1964 opinia publiczną zelektryzowały informacje, nadchodzące z Niemieckiej Republiki Federalnej. W drugiej połowie lutego, tuż przed rozpoczęciem procesu przeciw zbrodniarzom kierującym w Niemczech hitlerowską akcją eutanazji, w przeciagu kilku dni trzy osoby popełniły samobójstwo. Byli to: główny oskarżony dr Sawade, współoskarżony w procesie Friedrich Tillmann i Edo Osterloh — minister kultury rządu krajowego Szlezwik-Holsztyn. Pcnieważ trzeci z oskarżonych — adwokat Bernard Bohme uciekł za granicę, w procesie w Limburgu prokurator Hejsji dr Fritz Bauer (były więzień obozów koncentracyjnych) mógł wystąpić tylko przeciw jednemu z oskarżonych, dr Hansowi Hafelmannowi.

Autorzy literackiego pierwowzoru oraz reżyser — pani Ingrid Sander pokusili się o odtworzenie całej prawdy w filmie fabularnym, opartym jednak ściśle na rzeczywistych faktach. Film stał się w rezultacie próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie — czy był to samobójstwa czy też morderstwa oraz czy wszystkie trzy wypadki pozostają ze sobą w jakimś związku. Dla nas dodatkową ciekawostką jest fakt, że rolę pisarza prowadzącego śledztwo odtwarza znany aktor polski Stanisław Zaczek.

„CUDOWNA PODRÓŻ”
REŻYSERIA: KENNE FANT
PRODUKCJA: SZWEDZKA
KINO: „ŚWIATOWID”, 24—27 BM.

Jest to adaptacja powieści Selmy Lagerlöf, laureatki Nagrody Nobla i jednej z najwybitniejszych postaci skandynawskiej kultury. „Cudowna podróż” była już tematem radzieckiego filmu animowanego z roku 1956. Film szwedzki — druga adaptacja powieści — jest aktorski i pełnometrażowy. Szczególną jego a-

MIESZANKA FILMOWA

tracją są zdjęcia rzadko oglądanej na ekranach Japonii. Większą część filmu sfotografowano z helikoptera. Obok walerów poznawczych film posiada również war ości wychowawcze, zgodne z intencją powieści. Przygody Nilsa przedstawiają bowiem przemianę małego „sadyisty” w przyjaciela zwierząt, chłopca wrażliwego i wielkodusznego.



Stanisław Zaczek w filmie Defy „Skrytobójcy”.

Ta podróżniczo-fantastyczna opowieść dla dzieci oglądana będzie na pewno z przyjemnością także przez dorosłych widzów.

„POZNAŃSKIE SŁOWIKI”
REŻYSERIA: HIERONIM PRZYBYŁ
PRODUKCJA POLSKA
KINO: „ŚWIT”, 26—30 BM.

Poznańskie słowiki, a oficjalnie Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu, prowadzony od lat przez Stefana Stulgrosza, znany jest daleko poza granicami kraju. Ten właśnie syn-

ny chór stanowi główną atrakcję barwnego, szerokoekranowego filmu H. Przybyła. Choć dyrygenta zastępuje aktor, a prawdziwego soliste uczęszcza szkoły muzycznej — te „zmiany personalne” nie dotyczą oczywiście strony muzycznej. Wspaniałe pieśni Mozarta, Moniuszki, Wacława z Szamotuł czy Palestriny docierają do nas w całym kuns-

ście wykonania autentycznych słowików z Poznania, pod mistrzowską batutą Stulgrosza. Występy chóru wpleciono w warstwę fabularną, dzięki czemu uniknięto ryzyka ewentualnego znudzenia widza. Ambicją twórców było oddanie światła uczuciu i wzruszającego dramatu 12-letniego chłopca, który widząc narastający kryzys w szczęśliwym dotąd życiu rodziców, niespodziewanie wkracza w skomplikowane problemy ludzi dorosłych.

.....

TO CIEKAWIE

APARAT JAK OKO MUCHY

Nowa kamera fotograficzna, nazwana „Okno muchy” pozwala wykonać jednocześnie przeszło 1300 zdjęć. Soczewka aparatu ma budowę komórkową, tak jak oka muchy. Soczewka ta, a raczej 1200 mikroskopijnych soczewek połączonych w jeden płaski dysk, daje wielokrotny obraz zapewniając zdolność rozdzielczą przeszło 10.000 linii na cal (2,5 cm).

Soczewkę i aparat do niej wykonała firma International Business Machines. Jej pracownicy posługują się nową kamerą przy reprodukowaniu szczególnie precyzyjnych mikroobrazów dla elektronicznych maszyn cyfrowych.

Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorem w szpitalu może uratować życie ludzkie.

Kącik filatelistyczny

„Dzień Znaczka”

Tegoroczny Dzień Znaczka upamiętniony został przez pocztę polską wydaniem nowej, dwuwartościowej serii. Filateliści kompletujący znaczki polskie wzbogacą — tym razem — swoje zbiory o dwie nowe pozycje z malarstwa polskiego, gdyż nowo wydane znaczki to reprodukcje obrazów Piotra Michałowskiego, przedstawiające konie. Znaczki wydano w kolorach brązo-



Anegdoty

SZTUKA I PIENIĄDZE

Pewnego razu, gdy Samuel Goldwyn starał się zawrzeć z Bernardem Shaw korzystną dla siebie umowę w sprawie nakręcenia filmu według jednej ze sztuk Shawa, wielki pisarz rzekł zniechęconym głosem:

— Panie Goldwyn, trudność porozumienia się leży w tym, że pan mówi wciąć o sztuce, a ja o pieniądzech.

Franciszek Kafka — „Okrutne lata”

— Jedyna do tej pory książka o getcie łódzkim. Są to osobiste wspomnienia autora deportowanego do Łodzi w 1941 roku z Pragi czeskiej. Jeszcze jeden wstrząsający dokument, który równocześnie posiada wielkie, trwałe walory artystyczne.

Wyd. Literackie, cena 25 zł.

Jan Baranowicz — „Przygoda z krętogłowem”

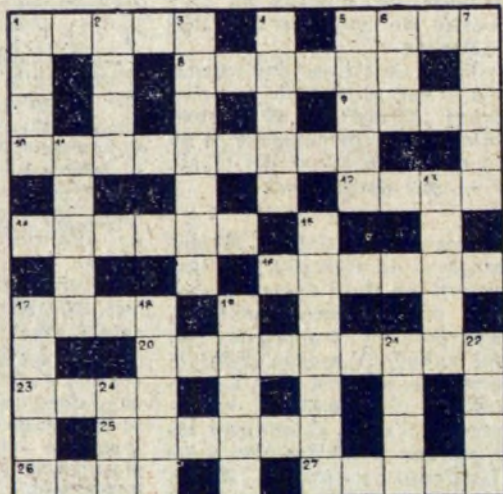
— Autor jest równocześnie poetą i prozaikiem uprawiającym różne formy m. in. opowiadania, powieść, baśń, esej. Wydanie jest zbiorkiem utworów charakterystycznych, których tematem jest człowiek i otaczająca go przyroda. Niektóre z opowiadań noszą cechy autobiografii — wszystkie opowiadania

Wyd. Literackie, cena 25 zł.

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. zarys, kontur, 5. ptak długowieczny, 8. sypialnia bez okien, łącząca się z innym pokojem, 9. kawior, 10. przenoszenie się z miejsca na miejsce, ruch, 12. drugie słowo dziecka, 14. porusza młockarnię; w przenośni — nawał zajęć, 16. zamyka drzwi, 17. nieprzyjemny zapach, 20. samowładny władca, 23. środek uspokajający, 25. część silnika samochodowego, 26. specjalność Stalmacha, Marusarza, Czernika, 27. cienka zupa.



Pionowo: 1. przewoźne dla Charytona, 2. amerykański sekretarz

stanu, 3. związek wodoru amoniu z kwasem chlorowodorowym, 4. zamiana nici na płótno, 5. poprzedza owoc, 6. podobno chodzi tyłem, 7. zabezpieczenie do okna, 11. zasadniczy posilek, 13. stolica Japonii, 15. jedna z dzielnic Krakowa licząca 600 lat, 17. biuro podróży, 18. dzielny koń, 19. bok statku, 21. ślad, 22. surowiec dla hut, 24. w głowie lub w sieci.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 28. X. 1966 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”. Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązanie, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ z NR 41 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. wrona, 3. apasz, 7. kronika, 9. niwa, 10. alga, 11. prąd, 12. grząz, 16. ocet, 18. siła, 19. tandeda, 20. kola, 21. glans.

Pionowo: 1. wojna, 2. nora, 4. paka, 5. zakaz, 6. unik, 7. kwartet, 8. Albania, 13. potok, 14. woda, 15. patos, 17. tama, 18. stal.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Pionowo: 1. połowa, 2. kamrat, 3. amok, 6. arkan, 7. berek, 8. a-lasz, 9. nafta.

Poziomo: 2. kanak, 4. kobra, 5. kropka, 7. Balaton, 10. patefon, 14. kosz, 12. waga.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL 401-00 i 401-29, wewn. 47-63 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Praso-wa w Krakowie, ul. Wielopole 1.

— Cóż to! Zamiast czystej przynosi nam pan skarbonek?
— Tak jest. Będzie to czysta oszczędność.
RYS. R. LENECH

PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM OSZCZĘDZANIA

